KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 14 (26) Stycznia 1856 Roku.

№ 24.

Jutro, Śgo Jana Chryz: Złot:
Niedziela Mięsopustna.

Jutro, o godzinie 9½ z rana, w Kościele XX. *Dominikanów*, odprawioną będzie Wotywa na cześć Śgo Wincentego *Lewity*, Patrona młodzieży, sposobiącej się do stanu Kapłańskiego.

Przez Dyplomy Cesarskie z dni: 14go i 27go Grudnia, oraz 1go Stycznia, Najmiłościwiej mianowany został Kawalerem Orderu Śgo Alexandra *Newskiego* z brylantami: Jenerał-Lejtnant, Członek Rady Państwa *Murawiew;* oraz Orderu *Orła Białego*: Wice-Admirał, Prezes Jenerał-Audytorjatu Morskiego, *Jepanczyn 2gi.*

Przez Dyplomy Cesarskie, z d. 6go i 16go Grudnia, Najmiłościwiej mianowani zostali Kawalerami Orderu Śtej Anny klassy 1szej: Dowodzący 3cią Gwardyjską Rezerwową Dywizją Piechoty, Jenerał-Major Baron *Salza 2gi;* i Dowodzący 1szą Gwardyjską Rezerwową Dywizją Piechoty, z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major *Kozłow 1szy.*

Przez Dyplom Cesarski z dnia 17go Grudnia, liczący się w Departamencie Ministerstwa Dóbr Koronnych, Głównozarządzający majątkami zagranicznemi Jego Cesarskiej Wysokości ś. p. Xięcia Maxymiljana Leuchtenbergskiego, w godności Szambelana, Rzeczywisty Radca Stanu *Roux-de-Damiani*, Najmiłościwiej mianowany został Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: 1szej.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 1,500, na dobrach *Kempie* z przyległościami zabezpieczoną, dla Klasztoru PP. *Norbertanek* w *Ibramowicach*, przez Józefa *Bontani;* oraz darowiznę rs. 450, przez Alexandra *Künigh*, dla XX. *Reformatów* w *Warszawie*, przez Filipa Nałęcza *Pięgłowskiego*, Exekutora testamentu, w wykonaniu woli Zapisodawcy, uczynione.

Nadesłany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych akt zejścia Karola-Jana 2ch imion *Lorentz*, Kapitana, rodem z *Warszawy*, a w d. 25 Paźdz: 1855 w *Sztokholmie* zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Tryb: Cywil: w *Warszawie*, do odpowiedniego przepisom prawa postąpienia.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.—W d. 3 (15) Października r. z., o godz: 6tej wieczorem, wyszedłszy z domu Nro 1581, Radca Hon: Franciszek *Regulski*, Archiwista Zarządu XIIIgo Okręgu Komunikacji, dotąd nie powrócił do mieszkania swego, oraz nie został wynalezionym pomimo śledzenia go we wszystkich miejscach, w ktorych zwykł bywać. Urzędnik ten będąc w podeszłym wieku i osłabiony na siłach, mógł uledz jakiemu wypadkowi nadzwyczajnemu; z tego powodu Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, wzywa wszystkie osoby, któreby o nim posiadały wiadomość, ażeby z udzieleniem takowej zechciały się zgłosić do tegoż Zarządu.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Adama *Klejnfelda*, tutejszego stałego mieszkańca, który w r. 1852 z domu Nro 912 wyszedłszy bez wymeldowania, dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Magistrat m. *Warszawy* w ciągu r. z., wydał pozwoleń, a mianowicie w m. *Warszawie*: 1) na budowę domów murowanych frontowych: 3-piętrowych 1, 2-piętrowych 10, 1-piętrowych 7, parterowych 5; na nadmurowanie piątr 4;— 2) na wymurowanie oficyn niefrontowych: 2-piętrowych 1, 1-piętrowych 15, parterowych 3;— 3) na wystawienie zabudowań gospodarskich murowanych: stajen 3, wozowien 4, komórek 6; —4) na wystawienie zabudowań gospodarskich w słupy murowane: stajni 1, wozowni 1, komórek 4, szopy 1; —5) na wystawienie zabudowań drewnianych: stajen 2, wozowni 1, komórek 4, szop 3, altan 2;— 6) na reparację zabudowań mieszkalnych frontowych murowanych 3;—7) na reparację zabudowań mieszkalnych niefrontowych 6;— 8) na reparację zabudowań drewnianych frontowych mieszkalnych 10;— 9) na reparację niefrontowych 30.— Oprócz tego udzielono pozwolenia: *a*) na przerobienie zabudowań drewnianych na murowane mieszkalne 4; *b*) na domurowanie części domu 1; *c*) na wymurowanie pieca zduńskiego 3; *d*) na wymurowanie pieca cukiernego 1; *e*) na wymurowanie pieca w kuźni 1; *f*) na wymurowanie deptaka 1; *g*) na wymurowanie oranżerji 1; *h*) na wymurowanie spichrza 1; *i*) na wymurowanie piwnicy 1; *k*) na urządzenie kraty żelaznej frontowej 1; *l*) na urządzenie dymników 1.—W Przedmieściu *Pradze*: 1) na postawienie domu frontowego drewnianego 1; 2) na postawienie oficyny 1; 3) na postawienie stajni 3; 4) na postawienie wozowni 4; 5) na postawienie komórek 6; 6) na postawienie altan 3; 7) na postawienie szopy 1; na reparowanie: domów frontowych 4; oficyn 2; stajen 3; wozowien 3; komórek 2; szop 4; na urządzenie piwnicy z drzewa 1.

W mieście *Łomży*, na dochód Szpitala, danym będzie bal w dniu 2m Lutego b. r.

Z Kapłanów zmarłych w r. z., doczekali 50cio-letniego jubileuszu służby Ołtarza: X. Kacper *Dobczyński*, Emeryt, dawniej Komendarz w *Solcu*, zmarły w 75ym roku życia, a 51 kapłaństwa; X. Jan *Paszkowski*, Kanonik honoro: *Kruszewicki*, w wieku lat 77, kapłaństwa 53; X. Andrzej *Mulzow*, Archi-Dyakon Katedralny *Włocławski*, Officjał Foralny *Piotrkowski*, Śtej Teologji i Obojga Praw Doktor, Protonotarjusz Apostolski, Infułat *Łaski*, ozdobiony Orderem Śej Anny kl: IIej, w wieku lat 78, kapłaństwa 54; X. Józef *Załęski*, Emeryt, Rezydens w *Trutowie*, w wieku lat 83 życia, a 60 kapłaństwa.

Ś. p. Ignacy *Hryszkiewicz*, Obywatel i Urzędnik Inżenierji, Członek Archi-Konfraternji Literat:, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniósł się do wie-

czności. Pozostała Żona z Synami, Córką i Zięciem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok tegoż, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, jutro o godzinie 3ej po południu, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mającą.

W zeszłą Środę, d. 23 b. m., w *Hejdelbergu* rozstała się z tym światem, ś. p. Julja z Trawnych Hrabina *Starzeńska*, Małżonka Henryka Hr: *Starzeńskiego*, Dziedzica dóbr *Klukowa* w Pcie *Łomżyńskim*.

Towarzystwo Gospodarczo-rolnicze *Krakowskie*, zawiązane w celu podniesienia gospodarstwa wiejskiego, mianowało pod dniem 3cim Stycznia r. b., P. Jana Nepomu: *Kurowskiego*, swym Członkiem Korrespondencyjnym.

W pracowni P. *Bakałowicza* na *Nowym-Świecie*, niegdy ucznia Szkoły Sztuk Pięknych w *Warszawie*, wykończony został obraz wiejski, przedstawiający taniec wesołych wieśniaków. O młodym tym Artyście już niejednokrotnie odzywały się tutejsze pisma, a to stosownie do efektu jaki na sprawozdawcach utwory jego sprawiały. Nikt wszakże nie może zaprzeczyć mu talentu, i z sumiennością wyznać należy, iż twory jego stanowić będą piękny w sztuce malarskiej nabytek, bo i zamiłowanie, i praca, towarzyszą owemu talentowi.

Machina do gniecenia ciasta, sprowadzona dla piekarni Młyna Parowego, jest pomysłu P. *Rolland*, piekarza, przy ulicy *Descartes* w *Paryżu*. Jest to żłób półcylindrowy, z osią poziomą, opartą na obu końcach żłobu, i opatrzoną dwoma rzędami palców zagiętych, długich i krótkich na przemian. Te palce prostopadle albo skośnie do osi ustawione, tworzą dwie ramy, których zagięcie jest wprost przeciwne. Cały przyrząd porusza dwa koła palczaste, koło rozpędowe i korba. Za pomocą takiego przyrządu, gniecenie ciasta, które jest pracą mozolną, staje się znacznie ułatwioną i odbywa się z wielką czystością. Dwóch ludzi pracując 24 godzin, może dostarczyć do 15,000 funtów ciasta.

Podamy tu długość dnia w niektórych głównych miastach *Europy*: w *Warszawie* najdłuższy dzień przypada dnia 20 Czerwca i trwa godzin 16 minut 43; najkrótszy przypada dnia 20 Grudnia i trwa godzin 7 minut 38. W *Londynie*, *Berlinie* i *Paryżu*, dzień najdłuższy ma być 16½ god:, najkrótszy 7½. W *Stockholmie* i *Upsali* najdłuższy 19½, najkrótszy 5½. W *Hamburgu* i *Gdańsku* najdłuższy liczy 17 godzin, najkrótszy 7. W *Petersburgu* i *Tobolsku* najdłuższy trwa 21½, najkrótszy 5. W *Archangielsku* najdłuższy 22½, najkrótszy 2¼. W *Torneo* najdłuższy 23, najkrótszy 1½. W *Wardoehus* (w *Norwegji*) i na *Przylądku-Północnym* dzień trwa bez przerwy od 21go Maja do 21go Lipca, a na *Szpitzbergu* najdłużej 3½ miesiąca.

Przy ulicy *Długiej*, w domu po-*Paulińskim* N° 592, mieszka staruszka nieopuszczająca łoża boleści, nazwiskiem *Sobolewska*. Dla niej tedy złożono w Redakcji *Kurjera*: od T. rs. 1; od J. rs. 1 i od W. H. kop: 40.— Od W. H. kop: 30 i od A. K. kop: 30, dla *Wesołowskiego*, przy ulicy *Wolskiej*.— Od K. rs. 1 i dwie koszulki dla Przytułku Śgo Wincentego *à Paulo*.

W Numerze 2gim *Magazynu Mód* na rok bieżący, wyszły między innemi piękne wspomnienia; jedno p. n. *Chwilowy pobyt na tej ziemi* Karoliny *Skibickiej*, poświęcone tej dziewicy przez *Janinę Cz:;* drugie p. n. *Na cześć Karoliny* przez Otyldę z Sz: *Kr:*.— Tamże zamieszczony został wiersz do *Deotymy*.

Słynne z wyrobów swoich fabryki *Amerykańskie* i *Angielskie*, ciągłą nastręczają sposobność naszym PP. Kupcom zaopatrywania swoich handli w towary niezbędne pod względem wygody, praktyczne w użyciu i stosowne do wymagań mody. Handel P. *Popczyńskiego*, przy ulicy *Krak:-Przed:* pod N 439 exystujący, zmieniając powoli dawny swój charakter, wyprzedając się ciągle z towarów galanteryjnych po cenach kosztu, zaopatruje się nieustannie w towary kurant zwane, a których doskonałość przez wzrastający do olbrzymich rozmiarów przemysł *Europejski* do wysokiego stopnia doprowadzoną została. Wyliczyć tu wielką mnogość nagromadzonych w tym handlu przedmiotów, byłoby rzeczą bardzo trudną, lecz ogólny przegląd tychże poda niejakie wyobrażenie szanownej Publiczności, o ścisłem zastosowaniu się w nagrodzeniu tychże, nie tylko do zapewnienia wygody, przyjętej formy przez modę, ale nawet, o chęciach w zadosyć uczynieniu wszelkim wymaganiom. Pierwsze miejsce zajmują tam materje elastyczne i różnorodne wyroby z takowych; materje te w rozmaitych kolorach znane z swej doskonałości, stały się powodem wielkiego ich użycia za granicą. Sprzedają się na łokcie i w gotowych tak mężkich jak i kobiecych okryciach, wykończanych stosownie do gustu i żądania każdego. Wielki zapas niepospolitej dobroci kaloszy z wzmiankowanych wyżej fabryk, nastręcza sposobność każdemu zaopatrzenia się w takowe, tak pod względem kształtu, jakoteż dobroci gatunku. Oprócz tego handel ten zaopatrzony jest w znaczny zapas wełnianych, bawełnianych, lnianych i jedwabnych wyrobów, a z pomiędzy których na obecną porę karnawałową gustowne balowe kamizelki, chustki i krawaty, w znacznej ilości znajdują się.

Nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 467 *b*, wprost XX. *Reformatów*, wyszła *Schottisch* polka-tremblante na fortepian, przez Piotra *Eibel*. Jest do nabycia w składach nót muzycznych w *Warszawie*, i w tejże litografji; na prowincji zaś: u *Artza* w *Lublinie* i u *Orgelbranda* w *Wilnie*. Cena exemplarza kop: 15.

Niedawno przeczytaliśmy w jednem piśmie o wyjściu Komedji Lud: *Niemojowskiego* w 4ch tomach, a przytem zaraz i zdanie o tej pracy jego. Była to zapewnie mowa o owych 3ch komedjach L. *Niemojowskiego*, które w końcu roku zeszłego wyszły, ale tylko w jednym tomie. Nie chcemy przypuszczać, aby sprawozdawca sądził o literackiej pracy, nie przejrzawszy przynajmniej takowej, a tymczasem musimy uwierzyć, iż rzeczywiście nie miał jej w ręku. Komedje te odznaczają się zarówno treścią, jak dramatycznością, zarówno łatwością wierszowania, jak oddaniem charakterów osób, i przy dobrem ich oddaniu, znalazłyby i przyjęcie i powodzenie na scenie. Autor przypisał je znanemu Dramaturgowi, i Powieścio-pisarzowi J. *Korzeniowskiemu*, i nie mógł zaprawdę lepszego uczynić wyboru. W swoim czasie P. *Lewestam* rozebrał je szczegółowo w *Gazecie Codziennej*, ale po dokładnem jak to widać z tego arcy-trafnego rozbioru, przeczytaniu tychże, i oddał pra-

cy P. *Niemojowskiego* wszelką sprawiedliwość, którą my obecnie z przyjemnością powtarzamy.

Onegdaj, Antoni *Pietrzykowski* lokaj, lat 28 liczący, przybyły ze wsi w celu wyszukania sobie służby, czasowo pod Nr 1346*b* zamieszkały, tknięty apoplexją, nagle życie zakończył.

Dziś, *omnibus* kursować będzie do *Nowej Arkadji*, z *Saskiego* placu od godziny 9ej wieczór, tam i napowrót stosownie do potrzeby. Tamże *jutro* od godz: 3ej z południa, dobrana kompanja muzyczna najnowsze utwory wykonywać będzie, aby uprzyjemnić pobyt goszczącej Publiczności.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: $27\frac{1}{2}$; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 74, dają rs. 83 kop: 74, wartość kuponu rs. 1 kop: $27\frac{7}{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: $94\frac{1}{2}$, wartość kuponu kop: $5\frac{1}{2}$; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 94 k. 82, kupon rs. 1 k. $43\frac{1}{18}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, Koncert na skrzypcach Pana *Hauman*, sprowadził bardzo wiele słuchaczy, znawców i diletantów. Pan *Hauman* już przed 10u laty dając koncert w *Warszawie*, okazał jak wysoko wzniosły był jego talent, a dziś dowiódł że stanął na stopniu doskonałości. Pod każdym względem znakomity ten Artysta, jest panem instrumentu, wydobywa on z niego siłą swojej woli, wszelkie uczucia, namiętności, a mechanizm nieporównany! Wszystkie części przez niego odegrane były przyjęte z najżywszem zadowoleniem, a o ich dokładności, o tem artystycznem sumieniu, niech znawcy sąd wydadzą. To tylko jeszcze dodać musiemy, że Publiczność nasza, niepomijająca nigdy *na chłodno* żadnego znakomitego talentu, wśród ciągłych oklasków, przywołała P. *Hauman* 8-kroć. Panna *Ortolani*, PP. *Ciaffei* i *Butti*, pięknemi swojemi talentami, uzupełniali ten rzeczywiście prześliczny koncert. P. *Ciaffei* romans *La Paresse* cudownie odśpiewał. Uwertura *Koncertowa* Pana *Malgockiego*, młodzieńca pełnego najpiękniejszych nadziei, również wywołała nadzwyczajne zadowolenie. Słowem był to wieczór *prawdziwie muzykalny*. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Ortolani* 3-kroć, PP. *Ciaffei* 2-kroć i *Butti*. — W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Pierwsze dni po ślubie*, Pani *Korzeniowska*, Panna *Łapińska*, PP. *Stolpe*, *Panczykowski* po 2-kroć, oraz Pan *Smiałkowski*; po Monodramie *Lokaj za Pana*, Pan *Chomiński*.

Anglja. *Londyn, 19 Stycz:.* — *Court Journal* zapewnia, iż Hrs: *Flandrji* przywiózł nadzwyczaj ważne pismo od Króla *Belgów* do Królowej *Wiktorji*, w przedmiocie kwestji *Wschodniej*. — *Cobden*, *Bright* i *Milner Gibson*, zamierzają założyć w *Londynie* tak zwany *Dziennik Szelągowy*, któryby ich opinje propagował. — Gazety *angielskie* opisują szczegółowo uroczystość weselną Sir R. *Peel* z Lady G. *Hay*. *Morning Post* nawet donosi, że ciasto weselne, którego cząstki, według zwyczaju *angielskiego*, rozsyła się przyjaciołom i znajomym w całym kraju, miało 6 stóp wysokości, a nesesser podróżny Panny Młodej, kosztował 300 funt: szterl:. Śniadanie zastawiono w *Apsley-House*, rezydencji Xięcia *Wellington*, otwartej po-raz pierwszy po jego skonie. Obecny na uroczystości Lord *Palmerston*, pytany przez towarzystwo, potwierdził nadeszłą wieść o pokoju, i w skutku tego obrany został Kawalerem Drużek. Na toast, jaki z tego powodu wzniesiono na cześć jego, odpowiedział z zwykłym sobie humorem, radząc obecnym Kawalerom, aby nie szli za modą polityczną, i w zawiązywaniu sercowo-dyplomatycznych stosunków, nie spuszczając się nigdy na strony interwenjujące, traktowali bezpośrednio, bo systemat ten, jeśli nie zawsze dla polityki, to dla nich nieochybnie pomyślny sprowadzi rezultat. (Schl: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 21 Stycz:.* — Armja *austrjacka* ciągle jest zmniejszaną, a liczne oddziały urlopowanych przeciągają przez *Wiedeń*, wracając do domów. — Posłowie: Cesarsko-*Rossyjski*, Xiążę *Gorczakow*; Francuzki, *Bourqueney*, i Angielski, Sir *Hamilton Seymour*, mieli wczoraj i dziś kolejno konferencje z Hr: *Buol*. — Goniec z depeszami dotyczącemi przyjęcia propozycji pokoju, spodziewany tu jest we Czwartek lub Piątek. — Na wczorajszym balu u Xięcia *Schwarzenberg*, znajdowali się: Cesarz, Cesarzowa, oraz reprezentanci *Rossji*, *Francji* i *Anglji*, którzy z sobą długi czas rozmawiali. — Jako miejsce konferencji, wymieniają tu: *Wiedeń*, *Drezno* lub *Bruxellę*. *Austrję* ma na nich reprezentować Hr: *Buol*, któremu do pomocy dodany będzie Hr: *Rechberg*, Poseł Prezydjalny przy Bundestagu. — W *Wiedniu* 22go b. m. szerzyła się pogłoska, iż istotnie wysłany został do *Bałakławy* rozkaz wstrzymania kroków nieprzyjacielskich. Proklamowanie trzymiesięcznego rozejmu, nastąpi dopiero po ułożeniu w *Wiedniu* wstępnych warunków pokoju. Pełnomocnictwa stosowne dla Posłów, spodziewane są tu w ciągu bieżącego tygodnia. Jako miejsce układów, dziś znowu jedni oznaczają *Moguncję*, inni *Bruxellę*. — Kwestja reprezentacji *Prus* na konferencjach, nie spotyka takiej oppozycji w *Paryżu* jak w *Londynie*. — *Austrja* pragnie podobno stanowczo udziału *Prus* w układach o pokój. (Schl: Z.)

Francja. *Paryż 21 Stycz:.* — Rząd polecił wykonać próby i doświadczenia z mąką z *Ameryki* sprowadzaną, w skutku których okazało się, że mąka ta bynajmniej w dobroci na wypiek chleba i w pożywności, nieustępuje krajowej. — Prefekci departamentów otrzymali zawiadomienie, że pokój odpowiada nadziejom i zamiarom rządu *Francuzkiego*. — Dekretem Cesarskim zmniejszone zostało znacznie cło od surowej wełny do *Francji* wprowadzanej. (K. Pr: St: Anz:).

Na onegdajszem zebraniu u Hr: *Walewskiego*, znajdowało się prawie całe Ciało Dyplomatyczne. Minister kilkakrotnie powtórzył zgromadzonym Posłom, iż są najbardziej uzasadnione widoki przywrócenia pokoju. P. *Pastre* któremu powierzono wielkie dostawy w *Krymie*, został odwołany z *Marsylji*, zapewne w celu otrzymania innych poleceń. — Admirał *Bouet* wyjeżdża w tych dniach z *Paryża*, i udaje się na wody *Grecji*, gdzie krążyć będzie z małą eskadrą, w celu ukrócenia rozbojów. — *Constitutionnel* głosi, iż *Paryż* zaprojektowano na miejsce do odbycia konferencji. Słychać, iż Xiążę *Cambridge*, biorący obecnie udział w naradach wojennych w *Paryżu*, powziąwszy wiadomość o przyjęciu propozycji pokoju, oświadczył, że nie pozostaje mu nic więcej, jak powrócić do *Londynu*. (N. Pr: Z.).

Królowa *Marja-Amelja* w *Nervi* przebywająca, znowu jest chorą. — Na onegdajszym balu w *Tuilerjach*, znajdowało się do 600 osób. — Mówią, iż wkrótce umieszczony zostanie przy dworze Cesarskim P. Artur *Bertrand*, syn dawno znanego Jenerała i towarzysza wygnania *Napoleona*, urodzony na wyspie Śtej Heleny. Matka jego, pokazując uwięzionemu Cesarzowi nowonarodzone dziecię, rzekła dowcipnie: »N. Panie! oto pierwszy *Francuz*, który przybył na wyspę bez pozwolenia rządu *Angielskiego*." (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt 16 Stycz:*. — Doszła tu wiadomość, że ludność *Sevilli*, dopuściła się względem piekarzy nadużyć, które siła wojskowa ukrócić musiała. Miasto pomienione zostało nawiedzone tak wielkim wylewem, jakiego od 1784 r. nie pamiętają. (K. Pr: St: Anz:).

Prusy. *Berlin, 23 Stycznia.*—Nadzieja pokoju wzrasta tu z dniem każdym, a chociaż *Anglja* stawia podobno pewne roszczenia podpisaniu traktatu wstępnego, zdaje się jednak, że postawa *Ludwika-Napoleona* i jego życzenia, skłonią Lorda *Palmerston* do ustąpień. (Schl: Ztg).

Preus: Corres: donosi, iż w skutku nadziei pokoju, ceny zboża na głównych targach *Europejskich*, jak np. w *Londynie*, *Paryżu*, *Kolonji*, *Rotterdamie* i *Amszterdamie*, znacznie spadają.— W roku 1855, z exploatacji kolei żelaznych *Pruskich* było dochodu 21,700,473 tal:, to jest o 2,924,164 tal: więcej jak w r. 1854. (Neue Pr: Ztg).

Ze Wschodu.— *Tureckie* Ministerstwo wojny znajduje się w wielkim kłopocie finansowym, albowiem Komissja kontrollująca fundusze pożyczki *tureckiej* nie chce udzielić *Seraskierowi* żądanych pieniędzy, póki ten nie złoży rachunków z otrzymanych poprzednio 12 miljo: fr:. — W nocy z 6go na 7my Stycznia podłożony został ogień w arsenale *Konstantynopolitańskim;* wcześnie jednak to odkryto i zapobieżono szerzeniu się pożaru. (St: Anz:).

Zaburzenia w *Mekkce* dotychczas nie są uspokojone, a powstańcy myślą o wypędzeniu Konsulów *Europejskich* ze wszystkich portów morza *Czerwonego*. *Turcja* zamierza prosić *Anglję* o pomoc w uśmierzeniu rokoszu, a tymczasem zmieniła Szeryfa *Mekki*, powierzając tę godność *Mohamedowi-Ben-Aanun*, mającemu wielki wpływ między *Arabami*. — Dywan *Mołdawski* uchwalił zniesienie niewolnictwa w kraju. (Ind: Bel:).

Rozmaitości. — Panna *Rachel* zachorowała niebezpiecznie w *Filadelfji*, chodziły nawet wieści o jej śmierci, lecz się nie potwierdziły. Lekarze kazali jej wyjechać do *Hawanny*, gdzie niebo łagodniejsze. — Aby mieć wyobrażenie, jak w *Anglji* czytają dzieła choćby najpoważniejsze ale o kraju traktujące, dość nadmienić, że jedna z czytelni *Londyńskich* zamówiła dla siebie 2,500 exemplarzy 3go tomu *Historji Angielskiej Macaulaya*, jedynie dla wypożyczenia swoim abonentom.— *Tybetanie* pochodzą z rassy *Mogolskiej*, i dzielą się na pięć szczepów, między którémi szczep *Butanów* odszczególnia się siłą, wzrostem i duchem mężniejszym, chociaż powierzchnia różnica się nie dostrzega, bo wszyscy ubiór i strój noszą jednakowy. Buty futrzane o długich cholewach, suknia wierzchnia powłóczna jak u *Chińczyków;* taka sama lub podobna u kobiet, z odmianą jednak ubioru na głowie. Kobiety przeplatają włosy perłami i zapletają kosy, dziewczęta we trzy warkocze, a mężatki we dwa tylko. Mężczyźni noszą czapki, jedni żółte, drudzy czerwone, jak jakiej są sekty, czyli wyznania religijnego; chociaż na prawdę te wyznania nie bardzo się różnią, przynajmniej nie wpływają na obyczaj domowy, który wszędzie jest jednakowy, a najgłówniejszy taki: jeść wtedy kiedy się zachce i nie trzymać się pory; powtóre, jadać to co jest w zwyczaju i od wieków się jadało; potrzecie, nosić się jak się wszyscy z dawień-dawna nosili; zachowywać obrządki religijne jak w xięgach u Xięży zapisano; a w ogólności trzymać się dawnego, i żyć jak kto może. — »Widziałem twoje popiersie", rzekł żartowniś do człowieka z pretensją. »Gdzie?" »Zgadnij." »U rzeźbiarza?" »Nie." »U brązownika?" »Także nie." »Gdzież więc mów!" »W handlu wędlin."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Ant: Ob: z Kullewa nr 484, Bogatko Jan Oby: z Czerwonki nr 584; Grabowski Lud: Hr. z Bronowic nr 625; Grabowski Podpor: z Sewastopola nr 2668; X. Jarosiewicz Marceli Pleban z Rękoraja nr 556; Kisielnicki Stan: Ob: z Leszna nr 625; Rożycki Fran: Oby: z Gałkowa nr 556; Rogoziński Kazi: Oby: z Białobrzeg nr 476; Uszakow Pułko: z Nikołajewa nr 625.

Przyjechali koleją żelazną: Blasse Wilh: Kom: Kup: z Chemnitz nr 634; Degraa Jul: Kup: z Berlina nr 634; Jaworski Albert Urzęd: Konsulatu Austrja: z Krakowa nr 2678; Xżna Trubecka Olga Wdowa po Rz: R. S., z Liworno nr 634.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5, cali 5.
TEATR WIELKI. Jutro, *Życie Szulera.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Syn Narzeczoną. Stary Jegomość. Florina.*
Jutro, 5ta *Maskarada.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 14 (26) Stycznia 1856 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*